

Sygn. akt I C 366/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Dubrowski

Protokolant: Ewelina Pługowska

na rozprawie po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2013 r. w Zgorzelcu sprawy

z powództwa **Banku (...) S.A. w W.**

przeciwko **W. J.**

o zapłatę

I. utrzymuje nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z dnia 18.12.2012 r, o sygn. akt I Nc 1339/12 w całości,

II. zasądza od pozwanego W. J. na rzecz powoda Banku (...) S.A. w W. kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) Spółka Akcyjna w W. w dniu 30 listopada 2012 r. wniósł pozew przeciwko W. J. o zapłatę kwoty 54.229,12 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, naliczanymi od kwoty 26.873,59 zł od dnia 31.10.2012 r. do dnia poprzedzającego wytoczenie powództwa i od kwoty 53,736,04 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania.

W uzasadnieniu podał, że prowadził na rzecz pozwanej rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy na podstawie umowy nr (...) z dnia 12.01.2001 r. Wskazał, że pozwany doprowadził do salda debetowego na rachunku i nie spłacił zadłużenia. W związku z tym bank podjął decyzję o wypowiedzeniu umowy i pismem z dnia 06.03.2012 r. wezwał pozwanego do zapłaty, ale wezwanie okazało się bezskuteczne.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 18 grudnia 2012 r. sygn. akt I Nc 1339/12 (k.43) Sąd uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty (k. 46 - 49) wniósł o uchylenie nakazu zapłaty w całości, oddalenie powództwa. Przyznała, że zawarł z powodem umowę ale podniósł zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie 118 k.c., i zdaniem pozwanego trzyletni termin przedawnienia upłynął w dniu 08.01.2011 r.

Powód w piśmie procesowym z dnia 12.04.2013 r. (k.85) podniósł, że roszczenie z rachunku bankowego stało się wymagalne na skutek dokonanego przez bank wypowiedzenia pozwanej umowy rachunku bankowego, co nastąpiło pismem z dnia 06.03.2012 r., a więc roszczenie przedawni się dopiero w marcu 2014 r. W ocenie powoda fakt, że do wypłaty środków doszło za pomocą karty płatniczej nie ma znaczenia w sprawie, gdyż dopiero wypowiedzenie umowy jest momentem, w którym wierzytelność z tytułu debetu staje się wymagalna. Ponadto powód podniósł, iż pozwany w dniu 09-06-2008r zawarł z powodem umowę restrukturyzacyjną nr (...), w której to w § 1 ust.1 pozwany uznał

swoje zadłużenie wobec banku określone w w preambule przedmiotowej umowy. Tak więc uznanie przez pozwanego swojego roszczenia spowodowało przerwę biegu przedawnienia i termin zaczął biec na nowo. Pozwany ponownie spowodował przerwanie biegu przedawnienia roszczenia, tym razem poprzez tzw uznanie niewłaściwe, poprzez do powoda pisma z dnia 18-01-2011r, w którym to zwrócił się do niego z wnioskiem o rozłożenie na raty spłaty zadłużenia oraz o zredukowanie odsetek naliczonych i nie naliczanie odsetek przyszłych.

Pismem z dnia 26-04-2013r pełnomocnik powoda przedstawił historię obrotów na rachunku pozwanego po zawarciu umowy restrukturyzacyjnej.

Na rozprawie w dniu 18-06-2013r pełnomocnik pozwanego, przyznając cały stan faktyczny przedstawiony przez powoda, Powołał się na dwuletni termin przedawnienia przyjęty w tutejszym sądzie w identycznej sprawie dotyczącej drugiego dłużnika solidarnego z tej samej umowy tj na sprawę I C 186/13. Ponadto podniósł iż pismo pozwanego z dnia 18-01-2011 r nie stanowiło zrzeczenia zarzutu przedawnienia tylko oświadczenie wiedzy pozwanego.

Z powyższym poglądem nie zgodził się pełnomocnik powoda, przyznając że strona powodowa zaakceptowała pogląd sądu z podanej sprawy I C 186/13 o dwuletnim terminie przedawnienia roszczeń z przedmiotowej umowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Bank (...) Spółka Akcyjna w W. I Oddział w Z. w dniu 12.01.2001 r. zawarł z pozwanym W. J. i I. J. umowę nr (...) na czas nieoznaczony o prowadzenie E. i wydanie kart M. (umowa nr (...) k.39) W dniu 13.03.2001 r. W. J. otrzymał od powoda złotą E. z limitem dla kart płatniczych 15.000 zł. (wniosek o wydanie przez Bank (...) S.A. złotej E. k.102, 103). Zgodnie z § 10.1 ogólnych warunków otwierania i prowadzenia przez Bank (...) S.A. rachunków wkładów oszczędnościowych w przypadku prowadzenia rachunku wspólnego na rzecz dwóch osób, każdy z współposiadaczy wyraził nieodwołaną zgodę na dysponowanie przez każdego z nich bez ograniczeń środkami pieniężnymi znajdującymi się na rachunku oraz na dokonywanie samodzielnie wszelkich czynności wynikających z umowy, przy czym zobowiązania zaciągnięte przez każdego ze współposiadaczy w ramach umowy są zobowiązaniami solidarnymi. Stosownie do instrukcji zasad obsługi E. - rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego § 24 i 25 w ramach overdraftu w E. może powstać zadłużenie (saldo debetowe), zadłużenie w E. ponad kwotę overdraftu, nie dokonanie spłaty zadłużenia w wyznaczonym terminie, spowodowanie zadłużenia przy braku uprawnień do dokonywania takiej operacji, traktowane jest jako naruszenie postanowień regulaminów i w takim przypadku należy wezwać posiadacza E. listem poleconym do spłaty zadłużenia wraz z odsetkami w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od daty otrzymania przez niego wezwania.

[dowód: warunki otwierania i prowadzenia przez Bank (...) S.A. rachunków wkładów oszczędnościowych i regulamin E. rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego w złotych k. 127-138/)

Na podstawie umowy nr (...) był prowadzony dla pozwanego i jej ówczesnej żony I. J. rachunek bankowy nr (...). W. J. w dniu 06.12.2007 r. wypłacił kwotę 14.993,73 zł, czym spowodował powstanie debetu na rachunku w wysokości 15.182,99 zł, który powiększył po kolejnej wypłacie kwoty 15.031,87 zł dnia 07.01.2008 r.

[dowód: raport z obrotów na koncie k.48,]

W. J. w dniu 09-06-2008r zawarł z powodowym bankiem umowę restrukturyzacyjną nr (...), w której na dzień 26.05.2008 r. uznał zadłużenie wobec powoda w łącznej kwocie 32.577,86 zł, w tym 30.238,86 zł tytułem przeterminowanego kapitału, 2.253,70 zł tytułem odsetek i 85,30 zł tytułem opłaty. Pozwany zgodnie z umową zobowiązał się spłacić zadłużenie ratalnie do 10-01-2009r

[dowód: umowa restrukturyzacyjna nr (...) k 39-40]

Po zawarciu umowy restrukturyzacyjnej pozwany na poczet zadłużenia dokonał dwóch wpłat w czerwcu 2008 w kwocie 1000 zł i w lipcu 2008r w kwocie 3100 zł. Bank miesięcznie obciążał pozwanego kwotą 6 zł i dwukrotnie obciążył kwotą 281 zł raz w styczniu 2009r i w styczniu 2010r.

[dowód: raport z obrotów na koncie k.48,]

Pismem z dnia 18-01-2011r pozwany zwraca się do powodowego banku z prośbą o rozłożenie spłaty zadłużenia na raty, zredukowanie naliczonych odsetek oraz o nienaliczenia odsetek przyszłych. W piśmie wnosi również o niekierowanie roszczeń banku z tytułu istniejącego zadłużenia wobec byłej małżonki pozwanego I. J. i dochodzenie roszczeń wyłącznie od pozwanego.

[dowód: pismo pozwanego k.-119,]

Pismem z dnia 06-03-2012 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę rachunku (...) nr (...) z okresem wypowiedzenia upływającym z ostatnim dniem drugiego miesiąca następującego po miesiącu, w którym doręczono wypowiedzenie. Pismo zostało doręczone pozwanemu listem poleconym za potwierdzeniem odbioru.

[dowód: wypowiedzenie umowy rachunku wraz z dowodem doręczenia wezwania k. 37]

Pismem z dnia 23.05.2012 r. pozwany został wezwana do zapłaty kwoty 48.162,63 zł.

[dowód: wezwanie do zapłaty wraz z dowodem doręczenia wezwania k. 38]

W dniu 31.10.2012 r. powód sporządził wyciąg ze swoich ksiąg 25618/09600/ (...) z tytułu salda debetowego na rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowym prowadzonym na podstawie umowy nr (...) z dnia 12.01.2001 r., wskazując iż na wymagalne zobowiązanie dłużnika składa się kapitał w wysokości 26.873,59 zł, odsetki karne w kwocie 26.862,45 zł naliczone za okres od 6.12.2007 r. do 30.10.2012 r. od kwoty kapitału w wysokości 19,50 % w stosunku rocznym tj., 1,5 stopy odsetek ustawowych oraz opłaty i prowizje w wysokości 493,08 zł, czyli łącznie 54.229,12 zł.

[dowód: wyciąg z ksiąg powoda k.4]

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny pomiędzy stronami nie był sporny, natomiast przedmiotem sporu była ocena prawna, początkowo, co do sposobu liczenia terminu przedawnienia, ostatecznie co do skutków pism pozwanego do powoda dla przerwania biegu przedawnienia, w szczególności czy pismo pozwanego z dnia 18-01-2011r., niewątpliwie stanowiące „uznanie niewłaściwe” było równoznaczne ze zrzeczeniem się przez niego zarzutu przedawnienia.

Zaskarżony Nakaz Zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. akt I Nc 1339/12, należało utrzymać w całości w mocy, z uwagi na nieuwzględnienie zarzutu pozwanego co do przedawnienia roszczenia [art 496 k.p.c.].

Strony łączyła umowa rachunku bankowego uregulowana w art. 725 kc, a roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch (art. 731 kc). Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia (art. 117 § 2 kc).

Sąd w niniejszej sprawie podzielił w pełni pogląd Sądu Rejonowego w Zgorzelcu, wyrażony w sprawie I C 186/13, iż wbrew stanowisku powoda nie można utożsamiać daty rozwiązania umowy rachunku bankowego z datą wymagalności roszczenia z tytułu tejże umowy, gdyż jak wynika z literalnego brzmienia art. 120 kc - bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Wymagalność roszczenia

utożsamiana jest więc z chwilą, z której upływem wierzyciel może domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.12.2008 r. I CSK 243/08).

Sąd też w całości podzielił pogląd ze sprawy I C 186/13, iż skoro już w dniu 06.12.2007 r. doszło do przekroczenia salda debetowego do poziomu - 15.182,99 zł, a W. J., w dniu 07.01.2008 r. dokonał kolejnej wypłaty, to do wymagalności roszczenia w niniejszej sprawie doszło najpóźniej w styczniu 2008 r. Jak wynika z wyciągu z ksiąg powódki nr (...) bank liczy odsetki karne od kwoty kapitału od dnia 6-12-2007 r., uznając tym samym, iż z tą datą doszło do wymagalności roszczenia jako przeterminowanego. Ponadto stan wymagalności roszczenia jeszcze przed wypowiedzeniem umowy rachunku bankowego potwierdza fakt, iż powód w dniu 09-06-2008r., zawarł z W. J. umowę restrukturyzacyjną dotyczącą spłaty zadłużenia z tytułu umowy nr (...) z dnia 12-01-2001r. Skutkowało to przerwaniem biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych, tj. pozwanego w niniejszej sprawie, nie miało zaś skutku względem jego żony I. J.. (art. 372 kc).

Niewątpliwie, zgodnie z zawartą umową restrukturyzacyjną nr (...) pozwany miał spłacić całe zadłużenie w ratach, ale nie później niż do dnia 10-01-2009r i co najważniejsze, zgodnie z § 8 cyt umowy, nie skutkowało ona wygaśnięciem poprzedniej i nie tworzyła nowego zobowiązania. Dalej więc do roszczeń z przedmiotowej umowy zastosowanie miały terminy przedawnienia z art art. 731 kc i wynosiły dwa lata. Z dniem 10-01-2009r całe zadłużenie pozwanego było już wymagalne i stosownie do art 731 kc, z dniem 11-01-2011r uległo ono w całości przedawnieniu.

Doktryna jak i judykatura wskazuje, iż uchylenie skutków przedawnienia może nastąpić w drodze zrzeczenia się przez dłużnika korzystania z przedawnienia w sposób wyraźny lub dorozumiany. Według niekwestionowanego zapatrywania, zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronną czynnością prawną, oświadczeniem woli osoby, przeciwko której przysługuje roszczenie; jest to oświadczenie skierowane do adresata. Pociąga ono za sobą doniosły skutek prawny określany jako przywrócenie zaskarżalności przedawnionemu roszczeniu; zrzeczenie się "przekształca zobowiązanie niezupełne z powrotem na zupełne" (M. Pyziak-Szafnicka, Uznanie długu, s. 167; B. Kordasiewicz (w:) System Prawa Prywatnego, t. II, s. 564; A. Szpunar, Uwagi..., s. 19). Ustawodawca nie stawia zrzeczeniu żadnych wymagań formalnych. Powszechne jest więc przekonanie oparte na art. 60 kc, że czynność ta może być dokonana zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany; interpretacji trzeba dokonywać z uwzględnieniem art. 56 kc i 65 kc. Za tymi ogólnymi sformułowaniami kryje się jednak wiele problemów teoretycznych i praktycznych. Można zauważyć, że ścierają się tu dwie sprzeczne tendencje. Pierwsza, dyktowana dalszym istnieniem roszczenia i uznaniem, że zadośćuczynienie roszczeniu odpowiada względem moralnym, nakazuje liberalne traktowanie zrzeczenia się zarzutu. Druga, uwzględniająca przede wszystkim argumenty praktyczne, stawia zrzeczeniu się daleko idące wymagania i nakazuje bardzo ostrożną ocenę, gdyż takie podejście ułatwia ewentualne negocjacje i choćby częściowe zaspokojenie wierzyciela po upływie przedawnienia. Zbyt łatwe kwalifikowanie zachowań dłużnika jako zrzeczenia się zarzutu przedawnienia niewątpliwie zniechęca go do podejmowania jakichkolwiek prób ugodowych po upływie terminu. Jednym z problemów często powracających w orzecznictwie jest stosunek zrzeczenia się zarzutu przedawnienia do uznania długu. Prezentacja tej instytucji, zwłaszcza tzw. uznania niewłaściwego, w tym miejscu jest niemożliwa, ale i zbędna. Niezależnie od spornej kwalifikacji prawnej uznania niewłaściwego (przejaw woli, czynność prawna, oświadczenie wiedzy), na ogół panuje zgoda, że jest nim każde zachowanie się dłużnika, z którego wynika jego świadomość istnienia stosunku prawnego czy - bycia dłużnikiem (por. A. Wolter (w:) A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne. Zarys..., s. 336, Z. Radwański, Prawo cywilne. Część ogólna, Warszawa 2002, s. 318). Problem sprowadza się do pytania, czy każde zachowanie, które jesteśmy skłonni zakwalifikować jako uznanie niewłaściwe, wystarczające do przerwania biegu przedawnienia, można też potraktować jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. Odpowiedzi pozytywnej na tak postawione pytanie udzielali A. W. (Uznanie roszczenia a przedawnienie i termin zawity, NP 1966, nr 11, s. 1420) i A. S. (Zrzeczenie się korzystania z przedawnienia, Palestra 1980, nr 4-5, s. 21), który jednak następnie uznał swe stanowisko za nazbyt liberalne (Uwagi..., s. 24). Druga grupa autorów przyjmuje, że nie każde zachowanie spełniające warunki uznania niewłaściwego może być potraktowane jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia (por. M. Pyziak-Szafnicka, Uznanie długu, s. 168, 169; P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. I, s. 412; niejednoznacznie B. Kordasiewicz (w:) System Prawa Prywatnego, t. II, s. 566). Sąd orzekający przychylił się do pierwszego z cytowanych poglądów uznając, iż pismo

pozwanego z dnia 18-01-2011r z uznaniem niewłaściwym stanowiło dorozumiane zrzeczenie się przez niego zarzutu przedawnienia. Pozwany w tym piśmie wyraźnie wskazuje, iż zamierza zaspokoić powodowy bank, chce jedynie by bank nie kierował swoich roszczeń do byłej żony pozwanego, która nie zawiła w jego powstaniu i z pobranych kwot również nie korzystała. Pismo powyższe zostało przez powoda sporządzone bez związku z działaniami banku, a zaraz po upływie terminu przedawnienia, i stanowiło niewątpliwie próbę pertraktacji co do rozłożenia na raty, obniżenia oprocentowaniu można więc w okolicznościach tej sprawy przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia [por. Wyrok SN z dnia 21 lipca 2004 o sygn. V CK 620/03] Pismem tym dłużnik już po upływie terminu przedawnienia wyraźnie uznał dług, pismo było jedynie wstępem do negocjacji pozwanego z powodem co do rozłożenia zadłużenia na raty i zmniejszenia obciążenia odsetkowego, aż nazbyt wyraźnie deklaruje zamiar spełnienia świadczenia, co więcej dłużnik chciał zapewnić wierzyciela o swoim zamiarze spłaty długu, by wierzyciel odstąpił od dochodzenia długu od drugiego solidarnego dłużnika. Złożone więc na rozprawie zapewnienia, iż pismo stanowiło jedynie oświadczenie wiedzy, nie skutkują wątpliwościami co do skutecznego zrzeczenia się zarzutu przedawnienia.

Po zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia jego bieg rozpoczyna się na nowo, przy czym zachowany jest właściwy danemu roszczeniu termin przedawnienia (J. Ignatowicz (w:) System prawa cywilnego, t. I, s. 809; B. Kordasiewicz (w:) System Prawa Prywatnego, t. II, s. 565; P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. I, s. 413). Pozew został złożony w dniu 30-11-2012r czyli niewątpliwie przed upływem terminu przedawnienia po ostatniej przerwie jego biegu.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c., albowiem pozwany przegrał proces, a więc powodowi należy się zwrot dalszej kwoty 3.617 zł., tytułem kosztów zastępstwa procesowego stosownie do § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.. (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.) w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17zł.

Reasumując, należało orzec, jak w sentencji wyroku.